

Sygn. akt X Ga 169/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ryszard Trzebny

Sędziowie SSO Jolanta Wątrowska

SSO Ewa Kaźmierczak

Protokolant st .sekr. sąd. Małgorzata Kotecka

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 336/12/7

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

SSO Jolanta Wątrowska SSO Ryszard Trzebny SSO Ewa Kaźmierczak

Sygn. akt X Ga 169/15

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w pozwie wniesionym 17 lutego 2012r., wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 57 473,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 57.180,91 zł od 6 października 2011 r. do dnia zapłaty,

- 292,99 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty

oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu podała, że 21 lipca 2011r., strony zawarły umowę najmu samochodu V. (...) na okres 36 miesięcy. Na mocy zawartej umowy pozwana miała udostępnić pojazd powódce, a ta zamierzała go użytkować

w celu przewozu swoich kierowców z Mołdawii do Holandii. Pojazd miał być wydany powódce, po dokonaniu niezbędnych przeróbek, między 18 a 22 lipca 2011 r. W dniu 19 lipca 2011 r. pracownik pozwanej poinformował stronę powodową o „anulowaniu” umowy. Powódka żądała wydania przedmiotu umowy, jednak pozwana poinformowała, że „rozwiązuje” umowę. Na uzasadnienie pozwana podała zaległości w płatnościach przez stronę powodową z tytułu innych umów. Ostatecznie nie doszło do wydania pojazdu. W konsekwencji powyższego powódka zdecydowała się zlecić wykonywania przewozów profesjonalnemu przewoźnikowi: R. S. z Mołdawii. Przewozy były wykonywane przez tego przewoźnika do drugiej połowy września 2011 r. (później pozwana pozyskała nowy pojazd). Łącznie z pomocą innego przewoźnika powódka wykonała w okresie lipiec – wrzesień 2011 r. 9 przewozów. Koszt poniesiony przez nią z tego tytułu wyznacza wysokość jej szkody, bowiem nie musiałaby go ponosić, gdyby pozwana wywiązała się z zawartej umowy. Szkodę tę pozwana winna wynagrodzić stronie powodowej, bowiem jest ona następstwem niewykonania umowy przez pozwaną. Pozwem objęto 8 przewozów wykonanych przez tego przewoźnika tj.:

- 1/27 lipca 2011r.: 4 538 km, koszt 2 722,80 euro,
- 2/ 3 sierpnia 2011r.: 4 556 km, koszt 2 733,80 euro,
- 3/10 sierpnia 2011 r.: 4 551 km, koszt 2 730,60 euro,
- 4/18 sierpnia 2011 r.: 4 559 km, koszt 2 735,40 euro,
- 5/24 sierpnia 2011 r.: 4 553 km, koszt 2 731,80 euro,
- 6/1 września 2011 r.: 4 559 km, koszt 2 735,40 euro,
- 7/8 września 2011 r.: 4 561 km, koszt 2 736,60 euro,
- 8/16 września 2011 r.: 4 563 km, koszt 2 737,80 euro.

Za te przewozy powódka zapłaciła gotówką – łącznie wydatek z tego tytułu wyniósł 21 864 Euro. Przeliczając ww. kwotę według kursu z 16 września 2011 r. szkoda wyniosła 86. 023,90 zł. Strona powodowa pomniejszyła jednak tę kwotę o 3 grupy wydatków, których nie musiała ponosić w związku ze zleceniem przewozu profesjonalnemu przewoźnikowi, a które poniosłaby gdyby pozwana udostępniła jej pojazd. Są to:

- 1/ zaoszczędzone wydatki na paliwo w kwocie 14. 945,47 zł (przy założeniu zużycia paliwa 10 l./100 km, średniej długości trasy 4 555 km i średniej ceny paliwa 0,99 Euro za litr, przeliczone według kursu euro z daty wyjazdów),
- 2/ zaoszczędzone wydatki na wynagrodzenia kierowców w kwocie 4.913,60 zł(przy założeniu wynagrodzenia 2 kierowców przez 1 miesiąc i trzy tygodnie tj. od 27 lipca do 16 września 2011 r.),
- 3/zaoszczędzone wydatki z tytułu czynszu najmu za okres 1miesiąc i trzy tygodnie w kwocie 8 983,92 zł brutto.

Powyższe doprowadziło stronę powodową do wniosku, iż jej szkoda wynosi 57.180,91 zł. Kwota ta stanowi przedmiot żądania pozwu.

Ponadto strona powodowa wskazała, że pierwsza rata najmu w kwocie 5. 412 zł, wpłacona przez nią w dniu 13 lipca 2011 r., została zwrócona jej dopiero 12 grudnia 2011 r. Świadczenie to okazało się jednak być nienależne, gdyż pozwana odmówiła wykonania umowy. Z uwagi na to, że pozwana jest wyłącznie winna niewykonania umowy, winna zapłacić również odsetki ustawowe od kwoty 5. 412 zł za okres od 14 lipca 2011 r. do 12 grudnia 2011 r. i wynoszą one 292,99 zł. Pozwem objęto zatem również żądanie zapłaty tej kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana złożyła, w ustawowym terminie, odpowiedź na pozew i wniosła o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniosła, że umowy najmu nie zawarto, gdyż warunkiem jej zawarcia było podpisanie protokołu zdawczo-odbiorczego, do czego nie doszło. Ponadto zarzuciła, że niezrozumiałym jest żądanie zwrotu kosztów przewozu z Mołdawii, skoro pojazd miał być użytkowany poza UE jedynie na Ukrainie. Pozwana zarzuciła również, iż strona

powodowa nie musiała korzystać z innego przewoźnika, mogła bowiem wynająć podobny pojazd od kogoś innego. Podkreśliła, że koszty poniesione przez stronę powodową okazały się wyższe niż gdyby doszło do najmu. Dalej wskazała, iż zaprzecza prawdziwości faktur i pokwitowań, dołączonych do pozwu. Jednakże w piśmie z 30 maja 2012 r., cofnęła zarzut nieprawdziwości tych dokumentów.

W piśmie procesowym z 15 czerwca 2012 r., złożonym w dwutygodniowym terminie od doręczenia odpisu odpowiedzi na pozew, strona powodowa podniosła, że twierdzenia zgłoszone w piśmie z 30 maja 2012 r. są spóźnione i winny być pominięte. Strona powodowa podniosła, że nie wymaga opinii biegłego czy możliwe było wynajęcie podobnego pojazdu od innego podmiotu. Podniosła także, że pozwana nie wskazała jej podmiotu, który mógłby wynająć podobny pojazd. Podniosła również, że wynajęcie przewoźnika z Mołdawii miało na celu minimalizację szkody. W założeniu przewóz wynajętym od pozwanej samochodem miał odbywać się z granicy ukraińsko-mołdawskiej.

Wyrokiem z 5 listopada 2014r., Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 52.300,09zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

52.016,74zł od 6 października 2011r., do dnia zapłaty,

283,35zł od 17 lutego 2012r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W punkcie III wyroku ustalił, że koszty procesu w 91% ponosi pozwana, powódka w 9% i pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Wydanie wyroku poprzedzone zostało następującymi ustaleniami faktycznymi i rozważaniami prawnymi:

Strony są przedsiębiorcami i prowadzą działalność gospodarczą: strona powodowa w zakresie drogowego przewozu towarów, pozwana w zakresie sprzedaży i najmu samochodów. (okoliczności bezsporne).

W dniu 12 lipca 2011 r. strony zawarły umowę, na mocy której pozwana zobowiązała się oddać do dyspozycji powódki samochód opisany w załączniku nr 1 do umowy. Strona powodowa zobowiązała się zapłacić z tego tytułu kwoty 4.400 zł netto miesięcznie. Okres najmu miał być liczony od dnia podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, a określono go na 36 miesięcy. W umowie określono również, że strona powodowa jako najemca może wykorzystywać pojazd do celów służbowych lub dla zaspokajania własnych potrzeb. W załączniku do umowy określono m.in., że pojazd to V. (...) cdti, w warunkach dodatkowych: przekazanie samochodu 2 tygodnie po podpisaniu umowy, zabudowa pasażerska zwiększająca ilość miejsc o 6 osób (tj. po zabudowie 1+8), ubezpieczenie UE+Ukraina. Umowę za pozwaną podpisał T. P. (prokurent), określony w umowie jako reprezentujący pozwaną. (dowód: umowa najmu z załącznikiem k. 23-27). W dniu 13 lipca 2011 r. strona powodowa zapłaciła pozwanej pierwszą ratę czynszu najmu w kwocie 5.412 zł. (okoliczności bezsporne) W dniu 19 lipca 2011 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, że rozwiązuje umowę najmu, powołując się na nieterminowość w płatnościach strony powodowej za okres ostatnich 4 lat. (okoliczności bezsporne) Kwota 5.412 zł została zwrócona stronie powodowej 12 grudnia 2011 r. (okoliczności bezsporne). Przywoływane przez pozwaną przyczyny „anulowania” umowy istniały już w chwili zawierania przez nią umowy najmu, a należności główne były przez stronę powodową zapłacone. (okoliczności bezsporne). W mailu z 2 sierpnia 2011 r. pracownik powódki W. R. (1) poinformowała pozwaną, że nie jest zainteresowana rezygnacją z umowy i prosi o podanie kolejnego terminu udostępnienia samochodu. (dowód: wiadomość e-mail k. 32). W piśmie z 10 sierpnia 2011 r., wysłanym do pozwanej listem poleconym w dniu 11 sierpnia 2011 r., powódka wezwała pozwaną do wydania przedmiotu najmu. (dowód: wezwanie k. 33-36)

Celem najmu było wykorzystanie pojazdu do przewozu pracowników strony powodowej (kierowców) z granicy mołdawsko-ukraińskiej do Holandii i z powrotem. (dowód: zeznania świadka W. R. k. 285-288). Powódka nie dysponowała w tamtym czasie innym samochodem, którym mogłaby takiego przewozu dokonywać. (dowód: zeznania świadka W. R. k. 285-288). W związku z odmową udostępnienia samochodu strona powodowa zleciła świadczenie usług przewozowych spółce z Mołdawii: RoadCargo S.. Przewozy były wykonywane przez tego przewoźnika do drugiej

połowy września 2011 r. (później pozwana pozyskała nowy pojazd). Z pomocą tego przewoźnika strona powodowa wykonała m.in. 8 przewozów do Mołdawii:

27 lipca 2011 r.: 4 538 km, koszt 2 722,80 Euro,

3 sierpnia 2011 r.: 4 556 km, koszt 2 733,80 Euro,

10 sierpnia 2011 r.: 4 551 km, koszt 2 730,60 Euro,

18 sierpnia 2011 r.: 4 559 km, koszt 2 735,40 Euro,

24 sierpnia 2011 r.: 4 553 km, koszt 2 731,80 Euro,

1 września 2011 r.: 4 559 km, koszt 2 735,40 Euro,

8 września 2011 r.: 4 561 km, koszt 2 736,60 Euro,

16 września 2011 r.: 4 563 km, koszt 2 737,80 Euro.

(dowód: zeznania świadka W. R. k. 285-288, listy pasażerów, zezwolenia na pracę i rachunki k. 37-113). Za wykonane przewozy strona powodowa zapłaciła gotówką. (dowód: zeznania świadka W. R. k. 285-288, potwierdzenie zapłaty k. 111-113). Odległość tych przewozów na trasie nie do Mołdawii, ale do najbliższego polskiego przejścia granicznego ukraińsko-mołdawskiego byłaby za każdym razem o 512 km mniejsza. (dowód: uzupełniająca opinia biegłego k. 462-465). Wysokość wydatków związanych z przewozem kierowców strony powodowej wyniosła razem za ww. 8 przejazdów 32.344 Euro, co według kursu Euro z dat wykonania przewozów daje kwotę 80.399,27 zł. (dowód: opinia i uzupełniająca opinia biegłego k. 324-351, 462-465).

Ustalenie wysokości wydatków na przejazdy Sąd Rejonowy oparł na opinii biegłego. Z pierwszej wersji opinii biegłego wynikał wyższy koszt, gdyż biegły nie uwzględnił w niej, że trasa przejazdów nie powinna obejmować Mołdawii. W uzupełniającej opinii biegły wskazał, że skrócenie trasy tak, aby jej punktem początkowym (końcowym) było przejście graniczne położone najbliżej Polski dałoby dystans mniejszy za każdym razem o 512 km. Ponieważ z rachunków przedstawionych przez stronę powodową wynikało, że stawka za 1 km wynosiła 0,6 Euro korekta wartości wydatków powódki była prostym działaniem matematycznym i prowadziła do wniosku, że uzasadniony koszt stanowiły następujące kwoty:

przejazd 27 lipca 2011 r.: 4.026 km, koszt 2 415,60 Euro,

przejazd 3 sierpnia 2011 r.: 4.044 km, koszt 2 426,4 Euro,

przejazd 10 sierpnia 2011 r.: 4 039 km, koszt 2 423,4 Euro,

przejazd 18 sierpnia 2011 r.: 4 047 km, koszt 2 428,2 Euro,

przejazd 24 sierpnia 2011 r.: 4 041 km, koszt 2 424,6 Euro,

przejazd 1 września 2011 r.: 4 047 km, koszt 2 428,20 Euro,

przejazd 8 września 2011 r.: 4 049 km, koszt 2 429,40 Euro,

przejazd 16 września 2011 r.: 4 051 km, koszt 2 430,60 Euro.

Przy zastosowaniu tego samego kursu, który został przyjęty w opinii biegłego kwoty w złotych polskich wynosiły:

przejazd 27 lipca 2011 r.: 9.676,89 zł

przejazd 3 sierpnia 2011 r.: 9. 783,49 zł,  
przejazd 10 sierpnia 2011 r.: 9. 917,28 zł,  
przejazd 18 sierpnia 2011 r.: 10. 056,88 zł,  
przejazd 24 sierpnia 2011 r.: 10. 086,58 zł,  
przejazd 1 września 2011 r.: 10. 065,37 zł,  
przejazd 8 września 2011 r.: 10. 248,91 zł,  
przejazd 16 września 2011 r.: 10. 563,87 zł.

Łącznie wysokość uzasadnionych kosztów poniesionych przez powoda, według kursu Euro z dnia transportu, na ww. przejazdy wyniosła kwotę 80.399,27 zł. Za miarodajny należało przyjąć dzień przejazdu, gdyż był to dzień powstania wierzytelności, w tym dniu doszło do powstania szkody w majątku strony powodowej (powstał dług), zatem według kursu z tego dnia należy dokonywać przeliczeń. Przechodząc do kosztów pomniejszających wysokość szkody, tj. tych których strona powodowa uniknęła w związku z niewykonaniem umowy przez pozwaną, Sąd Rejonowy przyjął omówione poniżej kwoty.

Koszt zaoszczędzonego paliwa wyniósł 13 997,93 zł. (dowód: opinia i uzupełniająca opinia biegłego k. 324-351, 462-465). Ustalając wysokość tego kosztu Sąd Rejonowy miał na uwadze, że w pierwszej opinii biegłego został popełniony błąd rachunkowy, albowiem suma kilometrów powinna wynosić 32.344 km (pomniejszenie 8 razy o 512 km), co daje wynik działania matematycznego wskazanego na k. 327 akt w wysokości 13. 997,93 zł (w pierwotnej wersji opinii znajdował się błąd rachunkowy). Przyjęcie przez biegłego kursu i uśrednionej ceny paliwa było sprawiedliwym uproszczeniem sposobu wyliczenia szkody.

Koszt zaoszczędzonych wynagrodzeń pracowników wyniósł 4 913,60 zł. (okoliczność uznana za przyznaną – art. 230 k.p.c.) W zakresie tego ustalenia sąd miał na uwadze, iż pozwana nie zaprzeczyła tej wysokości w odpowiedzi na pozew, a jej obowiązkiem było szczegółowe ustosunkowanie się do twierdzeń pozwu. To nie strona powodowa winna zgodnie z art. 6 k.c. wykazywać wysokość tego kosztu, a pozwana. W tym zakresie pozwana jednak nie formułowała wniosków dowodowych.

Koszt zaoszczędzonych opłat z tytułu najmu wyniósł 9 471 zł. (okoliczność bezsporne).

Wszystkie powyższe ustalenia prowadziły do wniosku, że wysokość szkody strony powodowej wynosi 52.016,74 zł (wydatek 80. 399,27 zł pomniejszony o kwoty 13. 997,90 zł, 4. 913,60 zł i 9. 741 zł).

Sąd Rejonowy podał, że nie dopuścił dowodu z zeznań świadków – przewidywanych jako kierowców pracowników powoda, albowiem okoliczność, którą chciała udowodnić tymi zeznaniami strona powodowa została udowodniona w inny sposób. Powyższe nie wymagało postanowienia dowodowego, bowiem wymagane jest ono tylko, gdy sąd dowód dopuszcza, a brak decyzji w tym przedmiocie oznacza, że dany dowód nie jest przedmiotem rozpoznania.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd Rejonowy miał na uwadze, że niniejsze postępowanie toczyło się według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych (art. 479<sup>1</sup> i nast. k.p.c.). Sąd stosował przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych, pomimo ich uchylecia, na podst. art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233 poz. 1381). Zgodnie z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia,

w którym powołanie ich stało się możliwe lub powstała potrzeba ich powołania. Mając powyższe na uwadze należało przeanalizować zarzuty dotyczące stanu faktycznego zgłoszone w odpowiedzi na pozew. Pozwana zakwestionowała następujące okoliczności: fakt zawarcia umowy tj. podniosła, że umowy nie zawarto skoro nie podpisano protokołu zdawczo-odbiorczego, brak związku między koniecznością przewozu z Mołdawii, a odmową wydania pojazdu, brak wykazania wysokości szkody tj. istniała możliwość wynajęcia pojazdu od innego podmiotu, brak wpływu na wysokość wydatków strony powodowej, brak wiarygodności dowodów z dokumentów. Wszystkie później zgłoszone przez pozwaną twierdzenia i dowody Sąd Rejonowy pominął, uznając, że są one spóźnione. Pozwana nie wykazała, aby potrzeba ich zgłoszenia powstała później.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych, stwierdzić należało, że fakt zawarcia umowy został wykazany w sposób nie budzący wątpliwości. Umowa – wbrew twierdzeniom pozwanej – nie wiązała dopiero od chwili wydania pojazdu, lecz od tej chwili należało obliczać okres umówionego najmu. Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W niniejszej sprawie w dniu 12 lipca 2011 r. doszło do wymiany między stronami podpisanych egzemplarzy umowy i z tym dniem umowa została zawarta. Działający za pozwaną prokurent był umocowany do jednoosobowego reprezentowania pozwanej, wyraźnie wskazano, że działa w jej imieniu. Pozwana w odpowiedzi na pozew nie zakwestionowała skuteczności oświadczeń prokurenta złożonych w imieniu pozwanej. Jak słusznie wskazuje się w literaturze „jeżeli prokurent przy składaniu pisemnego oświadczenia woli w imieniu przedsiębiorcy nie ujawni faktu działania za przedsiębiorcę (brak odpowiedniej wzmianki w treści czynności prawnej), to okoliczność ta nie skutkuje wadliwością dokonanej czynności prawnej, w szczególności nie można mówić o nieważności takiej czynności. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy druga strona wiedziała, że dokonuje czynności prawnej z prokurentem umocowanym przez danego przedsiębiorcę oraz że prokurent działa nie w swoim własnym imieniu, ale w imieniu mocodawcy. (...)Naruszenie tych zasad nie będzie miało również znaczenia dla związania treścią oświadczenia woli adresata tego oświadczenia, tj. kontrahenta danego przedsiębiorcy.” (por. M. Uliasz, Komentarz do art. 1099 k.c. w programie Lex). Przepis art. 109 9 k.c. ma wyłącznie charakter porządkowy, a jego naruszenie nie podważa dokonanej czynności (tak też K. Kopaczyńska-Pieczniak, [w:] Komentarz do k.c. pod red. W. Kidyby, 2009, t. I, art. 1099, pkt 6). Termin wydania przedmiotu najmu nie został określony w umowie, ale w załączniku do umowy, co nie miało większego znaczenia, gdyż strony uznawały załącznik za część umowy i umiejscowienie jedynie tam terminu wydania pojazdu nie ma znaczenia dla wykładni woli stron. Ustalanie przez sąd czy strony uzgodniły ustnie, że wydanie przedmiotu najmu nastąpi wcześniej, było pozbawione znaczenia, gdyż i tak strona powodowa żąda zwrotu kosztów za przewozy wykonany po upływie 2 tygodni od zawarcia umowy tj. zgodnie z załącznikiem do umowy. Wskazana w załączniku data była datą kiedy pozwana miała spełnić swoje świadczenie tj. wydać przedmiot najmu.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przesłuchanie świadka W. R. (1) zgłoszonych w pozwie na okoliczności inne, niż objęte tezą dowodową sformułowaną w pozwie – z uwagi na to, że wniosek ten był spóźniony, a nadto przywoływane okoliczności nie były istotne dla rozstrzygnięcia. Oddalił wniosek o przesłuchanie świadków S. K. i T. P. na okoliczność przyczyn niewykonania umowy, gdyż podawane przez pozwaną w odpowiedzi na pozew fakty nie były sporne. Zeznania świadka W. R. (1) ocenił jako w pełni wiarygodne, wobec czego stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych. Zeznania te były wyczerpujące, są zgodne z dowodami z dokumentów, odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego i obrotu gospodarczego, nie budziły żadnych wątpliwości co do ich szczerości.

Bez wątplenia postawienie pozwanej w sytuacji, iż kilka dni przed wydaniem pojazdu informuje się, że pojazd nie będzie wydany, wywołało konieczność szybkich działań, nawet takich, które były nieco bardziej kosztowne niż zwykle, ale gwarantowały natychmiastowy rezultat. Czynności podjęte przez powódkę należy uznać za wstrzemięźliwe tj. okres korzystania z usług innego przewoźnika nie był nadmiernie długi, z zasad doświadczenia życiowego wynika, że był to okres odpowiedni do tego, aby pozyskać przedmiot najmu (lub kupić pojazd). Nawet posiadanie przez stronę powodową starego pojazdu – V. (...) nie pozbawiało racjonalności jej czynności związanych z zapewnieniem transportu w inny sposób, gdyż skoro strona powodowa chciała ten pojazd zastąpić pojazdem od pozwanej, to znaczy, że miała do tego uzasadnioną potrzebę i ważne powody przemawiające za niekorzystaniem z dotychczasowego pojazdu (np. z uwagi na stan jego zużycia). Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków S. K. i T. P., iż podpisana umowa

to był jedynie projekt – podpisanie umowy jest czynnością konwencjonalną, której ustalone znaczenie jako fakt złożenia oświadczenia woli nie budzi żadnych wątpliwości. Podane przez świadków motywy podpisania „projektu” były zupełnie nieprzekonujące, nieprofesjonalne i sprzeczne z zasadami obrotu gospodarczego. Za nieistotne uznał czy zamiarem strony powodowej było wykorzystywanie pojazdu do jazdy po terytorium Mołdawii tzn. nawet jeżeli tak było nie pozbawiało to strony powodowej roszczeń odszkodowawczych, gdyż nie taką przyczynę odmowy wydania przedmiotu najmu wskazała pozwana. Przyjął jednak, że uzgodniony przez strony sposób korzystania z rzeczy nie obejmował terytorium Mołdawii (a jedynie kraje UE+Ukraina jak stanowił załącznik do umowy), zatem w zakres szkody wchodził jedynie koszt transportu z granicy ukraińsko-mołdawskiej. O uzgodnionym zakresie korzystania z rzeczy świadczy załącznik do umowy, określający zakres ubezpieczenia, a ponieważ zmiana w tym zakresie wymagałaby działania wynajmującego za nieprzekonujące uznał, iż strona powodowa mogła w każdej chwili rozszerzyć zakres ubezpieczenia.

Niniejsza sprawa miała charakter sprawy gospodarczej, albowiem roszczenie strony powodowej pozostawało w związku z prowadzoną przez strony działalnością gospodarczą (art. 479<sup>1</sup> §1 k.p.c.). W sprawie ustalono, iż strony zawarły umowę najmu na czas oznaczony 36 miesięcy, a wydanie przedmiotu najmu miało nastąpić w terminie ustalonym przez strony. Stosunek najmu na czas oznaczony charakteryzuje się tym, że nie może być rozwiązany wcześniej, jeżeli strony tego nie przewidziały (art. 673 § 3 k.c.). W niniejszej sprawie pozwana nie miała żadnej ustawowej, ani umownej podstawy do rozwiązania stosunku najmu. W szczególności pozwana nie mogła powołać się na wstrzymanie świadczenia z art. 490 § 1 k.c., gdyż mające miejsce w przeszłości opóźnienia w płatnościach nie były znaczne, a poza tym musiały być wiadome pozwanej w chwili podpisywania umowy. W tej sytuacji odmowę wydania przedmiotu najmu należało uznać za niewykonanie umowy przez pozwaną. Zarzuty pozwanej, iż mołdawski przewoźnik nie jest zarejestrowanym płatnikiem podatku VAT były niezrozumiałe, gdyż przewoźnik ten nie wystawił faktur VAT (nie wskazano w nich, aby taki podatek naliczył) i nie ma żadnych podstaw do twierdzeń, że musiał być płatnikiem tego podatku. Okoliczności przyjęcia płatności gotówkowych wbrew przepisom prawa publicznego nie mają znaczenia dla sprawy – naruszenie norm prawa publicznego przez kontrahenta strony powodowej nie może skutkować uznaniem, że nie poniosła szkody, a fakt jej poniesienia został przez sąd ustalony w postępowaniu dowodowym (pозwana zresztą wycofała się z zarzutu nieprawdziwości dokumentów dołączonych do pozwu). Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na podstawie art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, przy czym sprawca odpowiada tylko za normalne następstwa działania (§ 1). W niniejszej sprawie konieczność zorganizowania alternatywnego sposobu przewozu pracowników była adekwatnym, normalnym następstwem odmowy wydania przedmiotu najmu. Wydatki poniesione przez stronę powodową stanowią jej szkodę, bowiem w sytuacji w jakiej została postawiona musiała takie działania podjąć. Za absolutnie nieuprawnione należy uznać domniemania pozwanej, że być może należało nie przewozić pracowników, bowiem właśnie dotrzymanie zawartych umów powinno być celem przedsiębiorców funkcjonujących w obrocie gospodarczym. Ustalenie wysokości tych wydatków w postępowaniu dowodowym cechowało się pewnymi uproszczeniami, znajdują one jednak podstawę w art. 322 k.p.c., bowiem z powodu utrudnień natury faktycznej, a także ekonomii procesowej, dopuszczalne jest przyjęcie pewnych uproszczeń w wyliczeniu wysokości szkody (tu np. średni kurs paliwa, średni kurs Euro, średnie zużycie paliwa przez pojazd). Przyjęcie do rozpoznania zarzutów pozwanej, zmierzających do niemal eksperymentu procesowego ile paliwa zużywał pojazd, prowadziłoby do absurdu postępowanie dowodowe i stawiało nadmierne bariery w postępowaniu dowodowym. Przyjęte przez sąd uproszczenia są sprawiedliwe, nie faworyzują żadnej ze stron i odpowiadają zasadom współżycia społecznego. Ustalenie w postępowaniu dowodowym szkody w wysokości 52.016,74 zł skutkowało zasądzeniem tej kwoty, jako pieniężnej rekompensaty wyrządzonej szkody. O odsetkach ustawowych od tej kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin wymagalności określony w wezwaniu do zapłaty był wiążący (art. 455 k.c.). Powódka domagała się również zapłaty kwoty skapitalizowanych odsetek od kwoty 5.412 zł za okres od dnia wpłaty tej kwoty (14 lipca 2011 r.) do dnia jej zwrotu (12 grudnia 2011 r.)

co stanowiło kwotę 292,99 zł. W tym zakresie rzeczywiście wpłacona kwota okazała się świadczeniem nienależnym (art. 410 § 2 k.c.). Jednakże żądanie odsetek od tej kwoty od dnia jej wpłaty wymagałoby wykazania, że już w tym dniu pozwana nie miała zamiaru wywiązania się z umowy, co nie zostało udowodnione. Sąd Rejonowy przyjął zatem, że z uwagi na właściwość zobowiązania, kwota ta winna być zwrócona w dniu 19 lipca 2011 r. (dniu poinformowania przez pozwaną, że nie wykona umowy) i od tej daty należy liczyć odsetki ustawowe, co doprowadziło do ustalenia wysokości tych odsetek na kwotę 283,35 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I i II wyroku na podstawie powołanych przepisów. O kosztach procesu w punkcie III wyroku orzekł na podstawie art. 100 k p c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia. Strona powodowa wygrała spór w 91 % żądania pozwu i w tym zakresie kosztami została obciążona pozwana. Natomiast strona powodowa została uznana za przegrywającą co do częściowo oddalonego powództwa w zakresie 9 % żądania pozwu i w tym zakresie została obciążona kosztami. Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu, który dokona tego po uprawomocnieniu się przedmiotowego wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w części obejmującej cały punkt I i III wyroku, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 61 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że na skutek złożenia oświadczeń przez T. P. oraz R. D. w dniu 12 lipca 2011 r. pomiędzy powódką a pozwaną została zawarta umowa najmu, podczas gdy z uwagi na brak przy podpisie T. P. -prokurenta pozwanej, dopisku wskazującego na ową prokurę oraz faktu, iż z treści dokumentu nie wynikało, że działa on jako prokurent, umowa jest nieważna ab initio;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c. w związku z treścią art. 1099 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie strony zawarły umowę, podczas gdy wobec braku przy podpisie T. P. -prokurenta pozwanej, dopisku wskazującego na ową prokurę oraz faktu, iż z treści dokumentu nie wynikało, że działa on jako prokurent, umowa jest nieważna i brak jest podstaw do świadczenia obu stron,

w razie zaś nieuwzględnienia powyższego zarzutu nieważności umowy najmu,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 227 k.p.c. w związku z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 233, póź. 1381) poprzez brak rozstrzygnięcia prawidłowo i w terminie zgłoszonego przez pozwaną wniosku o przeprowadzenie przez sąd we właściwym dla powódki Urzędzie Skarbowym wywiadu na okoliczność, czy powódka dokonała rozliczenia podatku z faktur, za których zapłatę się domaga;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 227 k.p.c. w związku z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 233, póź. 1381) poprzez pominięcie wniosków dowodowych i twierdzeń zgłoszonych przez pozwaną w piśmie z 27 czerwca 2014 r. i nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego mającego na celu zweryfikowanie wiarygodności dokumentów pochodzących od (...) S., mimo iż przedstawiane przez samą powódkę okoliczności sprawy podważały tę wiarygodność i moc dowodową, a twierdzenia i wnioski strony pozwanej zgłoszone były we właściwym czasie;

5. naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 230 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, iż pozwana wycofała się z zarzutu zmierzającego do zakwestionowania treści dokumentów pochodzących od (...) S., podczas gdy w piśmie procesowym z dnia 28 listopada 2012 r. wstępujący do postępowania nowy pełnomocnik wyraźnie na stronie 6, akapit (9) zaprzeczył treści tych dokumentów, co pozostaje w zgodzie z wnioskami zgłoszonymi we właściwym czasie;

6. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału i błędną ocenę wiarygodności dokumentów faktur oraz w szczególności dokumentu potwierdzenia płatności (załączniki do pozwu nr 15-18), mających stanowić rzekomy dowód poniesienia przez powódkę szkody,



a także przyjęcie, iż „okoliczności przyjęcia płatności gotówkowych wbrew przepisom prawa publicznego nie mają znaczenia dla sprawy” , podczas gdy w rzeczywistości przedstawienie dokumentu, który ma stanowić dowód na przyjęcie gotówki, w nieustalonym miejscu kwoty 24.586,20 EUR, tj. z naruszeniem polskich oraz mołdawskich przepisów regulujących przepływy gotówkowe pomiędzy przedsiębiorcami, podważa wiarygodność i moc dowodową przedstawionego dokumentu;

7. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadka W. R. (1) i nieprawidłowe przyjęcie, iż fakt zapłaty przez powódkę gotówką za przewozy wykonywane przez (...) S. wynika z jej zeznań, podczas, gdy ów świadek - w świetle protokołu z rozprawy z dnia 5 grudnia 2012 r. - tej okoliczności w swym zeznaniu nie potwierdził;

8. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. (...) k.p.c., poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego aprioryczne przyjęcie, że „brak jest podstaw do twierdzeń, że przewoźnik (...) S. musiał być płatnikiem podatku VAT”, podczas gdy zasadą jest, iż usługi przewozowe i transportowe opodatkowane są tym podatkiem i nawet w przypadku zastosowania zerowej stawki tegoż podatku faktura winna zawierać informację o stawce, co zostałoby potwierdzone w toku postępowania mającego na celu ustalenie treści prawa obcego - prawa mołdawskiego;

9. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia przyczyn, dla których sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne dokumenty pochodzące od (...) S., co w szczególności dotyczy rachunków oraz dokumentu mającego stanowić dowód przekazania gotówki;

w razie zaś nieuwzględnienia zarzutów braku wiarygodności dokumentów pochodzących od (...) S. oraz dotyczących wypowiedzi świadka w wyżej wymienionym zakresie;

10. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z treścią art. 361 § 2 k.c. oraz art. 362 k.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, iż wynajęcie obcego przewoźnika - w sytuacji posiadania innego pojazdu o podobnych parametrach - było uzasadnione i nie stanowiło przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody podczas, gdy powódka w żaden sposób nie wykazała, że np. z uwagi na stan zużycia posiadanego pojazdu nie mogła z niego korzystać w celu przewozu swych pracowników;

11. obrazę przepisu art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie za ustalony fakt, iż powódka miała ważne powody przemawiające za niekorzystaniem z dotychczasowego pojazdu, a w konsekwencji przyjęcie, że posiadanie przez stronę powodową pojazdu - V. (...) nie pozbawiało racjonalności jej czynności związanych z zapewnieniem transportu w inny sposób, mimo iż niemożliwe jest wyprowadzenie takiego wniosku z innych ustalonych faktów i okoliczności;

12. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę wiarygodności świadka W. R. (1) w zakresie obejmującym twierdzenie „Pamiętam że była taka sytuacja że nie mieliśmy jakim pojazdem zastąpić tego V., który mieliśmy dostać” i uznanie tego faktu za udowodniony podczas, gdy z innych wypowiedzi świadka wynika, iż nie pamięta on takich okoliczności jak: „kiedy sprzedano starego busa”, „jakie były plany wykorzystania nowego busa”, „ile transportów busa było zaplanowane”, „ile trwało szukanie nowego busa”, co powoduje, iż jej zeznania pozostają niespójne, tracąc w ten sposób wiarygodność;

13. naruszenie - w efekcie przytoczonych powyżej zarzutów wymienionych w punktach

od 10 do 12 - prawa materialnego, to jest art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i brak uznania, iż powódka przyczyniła się ani do całkowitego powstania, ani do zwiększenia rozmiaru szkody, mimo, iż prawidłowa ocena stanu faktycznego powinna prowadzić do konkluzji, iż powódka decydując się na transport zastępczy w sytuacji, w której dysponowała pojazdem o podobnych parametrach, przyczyniła się w 100 % do powstania szkody;

14. naruszenie - w efekcie przytoczonych powyżej zarzutów wymienionych w punktach od 10 do 12 - prawa materialnego, to jest art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w stanie faktycznym sprawy i uznanie, iż poniesiony przez powódkę uszczerbek pozostaje w prawnie relewantnym, adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, które powódka wskazuje jako wywołujące szkodę;

w razie zaś nieuwzględnienia zarzutu zmierzającego do wykazania przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody:

15. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 361 § 1 oraz § 2 k.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że dwumiesięczny okres korzystania z usług innego przewoźnika stanowi czas, za który należy się odszkodowanie, a także - w tymże samym zakresie - naruszenie wyżej wskazanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia wszystkich dowodów i w związku z tym sprzeczność poczynionego przez Sąd Rejonowy wniosku z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że dwumiesięczny okres korzystania z usług innego przewoźnika stanowi czas, za który należy się odszkodowanie podczas, gdy przesłuchiwany na wniosek powódki świadek W. R. (1) stwierdził, że „Pozyskanie pojazdu w leasingu to przy sprzyjających okolicznościach dwa, trzy tygodnie”, a także, że „plany transportowe powódki obejmują z reguły okres około dwóch tygodni”;

16. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 361 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 362 k.c. poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, iż koszty wynajęcia zastępczego przewoźnika, które niemal siedmiokrotnie przekraczają dwumiesięczny czynsz najmu, który uiszczałaby powódka pozwanej stanowiły racjonalnie poniesiony wydatek, podczas gdy mając na uwadze spoczywający na poszkodowanym obowiązek podejmowania działań ograniczających rozmiar szkody, należy stwierdzić, iż cenowy zakres kompensacji winien być odpowiednio zmniejszony;

17. naruszenie - w efekcie uchybień przepisom prawa procesowego opisanych w zarzutach nr 15-16 - prawa materialnego to jest art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż czasowy oraz kwotowy zakres kompensacji pozostaje szkodą prawnie relewantną i pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Zarzucając powyższe wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

II. zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

III. rozpoznanie, na podstawie art. 380 K.p.c. podjętego na rozprawie w dniu 22 października 2014 r. postanowienia Sądu Rejonowego pomijającego zgłoszone przez pozwaną wnioski dowodowe i twierdzenia zawarte w piśmie z 27 czerwca 2014 r. poprzez jego zmianę i dopuszczenie zawnioskowanych dowodów oraz dodatkowo ustalenie w trybie art. 1143 k.p.c. okoliczności, czy w świetle prawa mołdawskiego usługi transportowe nie były w okresie od 20 lipca 2011 r. do 16 września 2011 r. objęte podatkiem VAT;

W odpowiedzi na apelację powódka, przedstawiając dotąd prezentowane w procesie stanowisko, wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się niezasadna.

Odnosząc się chronologicznie do wyartykułowanych w uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia zarzutów, za chybiony należy uznać ten dotyczący rzekomej nieważności umowy wiążącej strony sporu, niewykonanie której doprowadziło do powstania roszczeń odszkodowawczych z jakim na kanwie niniejszej sprawy wystąpiła strona powodowa. W ocenie Sądu Okręgowego, sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy dokonał wykładni przepisu art. 109<sup>9</sup> kc i w efekcie dokonał właściwej jego subsumcji do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Niewątpliwym pozostaje, iż w treści pisemnej załączonej do pozwu umowy najmu zawartej w dniu 12 lipca 2011 r., brak jest wzmianki o tym, iż reprezentujący pozwaną spółkę (...) występuje w charakterze jej prokurenta. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego brak stosownego w tej mierze zastrzeżenia nie pozbawia umowy jej ważności. Wzmiankowany przepis w swej treści nie określa przesłanki ważności czynności prawnej stąd też jako uzasadniony jawić się zdaje pogląd wyrażony w doktrynie, że brak poczynienia stosownej wzmianki odnośnie charakteru w jakim występuje przy danej czynności prokurent tudzież złożenia przezeń podpisu odbiegającego od podpisu ujawnionego w aktach rejestrowych rodzi co najwyżej skutki przewidziane w art. 74 kc, pozostawiając umowę ważną, a zatem przepis art. 58 kc nie wchodzi w ogóle w grę. Jak trafnie wskazał przy tym Sąd Rejonowy dotyczy to zwłaszcza sytuacji gdy druga strona wiedziała o tym, że dokonuje czynności z prokurentem danego przedsiębiorcy oraz że prokurent działa w imieniu swego mocodawcy. W rozpoznawanej sprawie bezsprzecznie T. P. przy zawieraniu umowy reprezentował pozwaną spółkę i był do tego umocowany co wynika z treści samego kontraktu, gdzie wskazano wyraźnie na to, że działa w jej imieniu. Jednocześnie też dokonując merytorycznej oceny argumentacji powołanej w apelacji w tym względzie nie sposób pomijać faktu, iż kwestionowanie ważności umowy pojawiło się po stronie skarżącej dopiero w toku procesu, wcześniej w żaden sposób okoliczności tej nie negowała i nie podważała, a zatem wzmiankowany zarzut wydaje się być wyłącznie podyktowany przyjętą taktyką procesową strony i już tylko z tej przyczyny nie może zasługiwać na aprobatę. Chybione jest bowiem stanowisko apelacji jakoby błędne pozostawało zapatrywanie Sądu Rejonowego stwierdzające, iż pozwana w odpowiedzi na pozew nie zakwestionowała skuteczności oświadczeń prokurenta złożonych w jej imieniu. Zaprzeczenie pomieszczone w odpowiedzi na pozew, zaprzeczające dojściu do skutku umowy najmu, na jakie powołuje się autor apelacji nie odnosiło się bowiem do kwestii właściwego umocowania prokurenta lecz dotyczyło rzekomego wstępnego jej charakteru jaki uzależniony był od podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego. Innymi słowy pozwana nie przeczyła aby była nienależycie reprezentowana przy zawieraniu umowy ale powoływała się na brak dojścia jej do skutku w wyniku nie podpisania stosownego protokołu, który w jej przekonaniu warunkował jej obowiązywanie. Reasumując jeśli strona pozwana na etapie przedprocesowym jak również w pierwszym piśmie złożonym w toczącej się sprawie nie podważała właściwego umocowania T. P. do jej reprezentowania w jako jej przedstawiciela, natomiast zgodnie z tym co wyżej stwierdzono brak poczynienia w treści czynności prawnej wzmianki odnośnie charakteru w jakim reprezentant przedsiębiorcy będący prokurentem występuje nie czyni umowy nieważną, to oczywistym jest, że zarzut nieważności umowy pozostaje nieuprawniony.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty, w ramach których pozwana zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 230 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż strona wycofała się z zarzutu zmierzającego do zakwestionowania treści dokumentów pochodzących od (...) S. podczas gdy wstępujący do sprawy nowy pełnomocnik w piśmie z dnia 28 listopada 2012r wyraźnie zaprzeczył treści tych dokumentów. Ustosunkowując się do przedmiotowego zagadnienia wypada przypomnieć, iż sprawa niniejsza ma charakter sprawy gospodarczej w rozumieniu normy art. 479<sup>1</sup> §1 k. kpc. w brzmieniu obowiązującym przed 3 maja 2012 roku. Kwestia ta nie budziła wątpliwości sądu I instancji i stron procesu i nie była kwestionowana w apelacji. Skoro tak, to dla oceny dopuszczalności inicjatywy procesowej (dopuszczalności twierdzeń, zarzutów i dowodów) nie zaprezentowanej w pozwie lub odpowiedzi na pozew (zarzutach lub sprzeciwie od nakazu zapłaty) właściwa jest regulacja art. 479<sup>12</sup> k.p.c. i art. 479<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14a</sup> kpc. W niniejszym wypadku

pomimo zakwestionowania prawdziwości dokumentów załączonych do pozwu w odpowiedzi na pozew, w kolejnym piśmie procesowym strony pozwanej jej pełnomocnik cofnął wniosek o oddalenie tego wniosku strony powodowej wskazując jedynie, że dowody te nie świadczą o poniesionej szkodzie jako pozostającej w związku z zachowaniem pozwanej. W następnym piśmie procesowym z 28 listopada 2012., nowy pełnomocnik skarżącej ponownie zaprzeczył treści dokumentów złożonych przez powoda. Niewątpliwie tego rodzaju postępowanie pozwanej narusza dyspozycję przepisu art. 479<sup>14</sup> kpc, który obligował strony do przedstawienia wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów już w pierwszym piśmie procesowym złożonym w sprawie. Skoro zatem w odpowiedzi na replikę strony powodowej stanowiącej jej reakcję na odpowiedź na pozew pozwana wycofała się z kwestionowania pism załączonych do pozwu, to z tym momentem utraciła prawo do zgłaszania ponownych zarzutów negujących wiarygodność tychże dowodów. Oczywistym przy tym w rozpoznawanym wypadku pozostaje, że potrzeba lub możliwość powołania tych zarzutów istniała już w czasie formułowania pierwszych pism procesowych w sprawie; wobec czego późniejsze ponowne zarzutów uprzednio wycofanych przez nowego pełnomocnika nie mogło przynieść pożądanych efektów. Mając zatem powyższe na uwadze nie sposób zaaprobować stanowiska pozwanej co do możliwego skutecznego zakwestionowania treści przedłożonych przez powoda wraz z pozwem dowodów z dokumentów, co miało miejsce w piśmie procesowym pozwanej z 3 grudnia 2012r. Przedmiotowy zarzut jako objęty zakresem prekluzji nie podlegał zatem dalszemu rozpoznaniu, a co za tym idzie nie było podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku wykazania prawdziwości treści dokumentów pochodzących od (...) S., w tym obejmującego potwierdzenie płatności datowanego na 16 września 2011r. Niczego w tej kwestii nie zmienia również to, iż powód mocą stosownego zarządzenia został zobowiązany do przedłożenia oryginałów dokumentów uprzednio dołączonych w poświadczeniach za zgodność z oryginałem ich odpisach. Treść załączonych oryginałów odpowiadała bowiem w pełni treści dołączonych wcześniej odpisów w związku z czym wbrew temu co zdaje się sugerować apelująca nie ziściły się jakiegokolwiek opisane w treści art. 479<sup>14</sup> kpc okoliczności usprawiedliwiające możliwość późniejszego zgłoszenia nowych zarzutów czy podjęcia inicjatywy dowodowej. Fakt ujawnienia numeru (...) S. (odpowiednik nr KRS) jaki miał wynikać z wcześniej nie dość wyraźnego odbicia pieczęci na odpisach faktur nie otwierał pozwanej możliwości powołania nowych twierdzeń i dowodów na wzmiankowane w piśmie z 27 czerwca 2014r okoliczności. Skoro bowiem zgodnie z tym co wyżej wyłożono strona pozwana w replice na odpowiedź na odpowiedź na pozew wycofała się z zarzutów względem wiarygodności treści dokumentów to sam fakt uwidocznienia przedmiotowego numeru rejestrowego spółki nie mógł stanowić „nowości” uprawniającej stronę do podnoszenia nowych twierdzeń i dowodów jakie nie mogłyby zostać złożone już wcześniej. Niezależnie od powyższego inicjatywa dowodowa strony pozwanej zmierzająca do ustalenia czy przewoźnik mołdawski jako przedsiębiorca był upoważniony do wystawiania faktur VAT pozostaje irrelevantna z punktu widzenia istoty sporu nie tylko z tej przyczyny, że jak zauważył sąd I instancji z treści załączonych dokumentów nie wynika aby stanowiły one faktury z naliczonym podatkiem od towarów i usług ale nadto i z tej racji, iż nawet ewentualne niewłaściwe wystawienie przez kontrahenta strony powodowej rachunków rozliczeniowo-księgowych nie odpowiadających zasadom podatkowym obowiązującym w Mołdawii nie pozbawia ich mocy dowodowej na kanwie rozpoznawanej sprawy w kontekście ustalenia roszczenia odszkodowawczego, szczególnie w sytuacji dysponowania dokumentem potwierdzającym dokonanie wpłaty stosownej kwoty pieniężnej na rzecz przedmiotowego podmiotu jakiej dokonała strona powodowa. Przedmiotem rozpoznania w sprawie mającej za przedmiot naprawienie szkody jest wyłącznie ustalenie czy poszkodowany skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania przez dłużnika określoną szkodę poniósł i czy w świetle właściwych przepisów prawa materialnego jako prawnie relewantna podlega ona kompensacie. Skoro powódka poniosła określone wydatki związane z koniecznością najmu pojazdu zastępczego, to z tego punktu widzenia liczy się wyłącznie to czy jej działanie w danych okolicznościach było usprawiedliwione okolicznościami sprawy i czy faktycznie zmuszona była wydatkować stosowną sumę pieniędzy. Natomiast irrelevantne pozostaje to czy jej kontrahent, który ową sumę pozyskał właściwie- zgodnie z obowiązującym u niego prawem publicznym- ją rozliczył tudzież czy wystawił prawidłowe rachunki obejmujące należne państwu podatki czy też uczynił zadość innym wymogom prawa obowiązującego w jego macierzystym kraju. Analogicznie nie mogą podważać wiarygodności dokumentów przedłożonych do akt sprawy przez stronę powodową wzmiankowane w apelacji okoliczności związane z przekazaniem kontrahentowi zagranicznemu należnego mu wynagrodzenia w formie gotówkowej mimo obowiązywania w tym względzie odpowiednich w prawie publicznym procedur regulujących przepływy pieniężne między przedsiębiorcami. W pełni bowiem zgodzić należy się z poglądem Sądu Rejonowego,

iż ewentualne naruszenie norm obowiązujących w sferze prawa publicznego nie może stanowić okoliczności przemawiającej o braku poniesienia przez stronę powodową szkody, a tym samym nie może być okolicznością deprecjonującą w świetle zasad wynikających z treści art. 233 kpc moc czy też wiarygodność dowodów wskazujących na przepływ określonych środków finansowych pomiędzy powodem, a spółką moldawską. Niczego też w odniesieniu do oceny wiarygodności dokumentów załączonych przez powoda na okoliczność wykazania szkody nie zmienia artykułowany w apelacji nadmiernie, niewytłumaczalnie wysoki koszt transportu zastępczego – kilkunastokrotnie przewyższający wartość czynszu najmu pojazdu u pozwanej, a opiewającego na kwotę ponad 86.000 zł. Należy wszak dostrzec, że czynsz najmu pojazdu wraz z kosztami paliwa jak i kosztami zatrudnienia wynosiłby w istocie ponad 28.000 zł, a zatem twierdzenia o kilkunastokrotności wysokości szkody ostać się nie mogą. Nadto należy zwrócić uwagę, iż rozmiar szkody wynikającej z niewykonania czy nienależytego wykonania zobowiązania nie musi w żadnym wypadku odpowiadać wysokości ewentualnego świadczenia do jakiego zobowiązany był dłużnik albowiem jego działania (zaniechania) skutkować mogą po stronie wierzyciela powstaniem szkody wielokrotnie przenoszącej tą wartość, a jej wielkość limitowana jest tylko poprzez adekwatny związek przyczynowy jaki wyznacza rozmiar szkody relewantnie prawnej, to znaczy takiej, jakiej wynagrodzeniu ma służyć stosunek odszkodowawczy. W przekonaniu Sądu Okręgowego także zweryfikowane w toku procesu stanowisko dotyczące określenia miejsca, z którego następować miał odbiór pracowników przewożonych przez powoda nie umniejszają w jakikolwiek sposób wiarygodności zaoferowanych przez tą stronę procesową dowodów jak i słuszności powoływanych przez nią twierdzeń.

Reasumując powyższą część rozważań nie sposób przychylić się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn, dla których za wiarygodne uznane zostały dokumenty pochodzące od (...) S.. Przede wszystkim uwagi skarżącego uchodzą, iż wzmiankowany przepis obliguje sąd do omówienia przyczyn odmowy wiarygodności określonych dowodów, nie nakłada jednak obowiązku wskazania przesłanek przemawiających za wiarygodnością danego dowodu. Abstrahując jednakże od powyższego zdaniem Sądu Okręgowego analiza uzasadnienia wyroku odpowiada dyspozycji przywołanego uregulowania i pozwala na odtworzenie motywów rozumowania jakimi kierował się sąd merita, w tym także w zakresie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Należy bowiem wspomnieć po raz kolejny, co zdaje się konsekwentnie uchodzić uwagi skarżącej, iż pełnomocnik pozwanej w replice na odpowiedź na wywiedzioną przez nią odpowiedź na pozew- czemu dał także wyraz Sąd Rejonowy- wycofał się z zarzutu nieprawdziwości dokumentów załączonych do pozwu, wobec czego nie było potrzeby dalszego prowadzenia postępowania w kierunku wykazania-zweryfikowania-prawdziwości ujawnionych w ich treści oświadczeń, a co za tym idzie mogły one w świetle dyspozycji art. 233 § 1 kpc zostać ocenione jako w pełni wiarygodne i przydatne dla odtworzenia stanu faktycznego sprawy.

Chybione pozostają zarzuty sformułowane w ramach naruszenia art. 233§ 1 kpc w zw z art. 361 § 2 i art. 362 kc w artykułowany w apelacji sposób, a zmierzające do wykazania, iż powódka przyczyniła się do zwiększenia szkody albowiem posiadając własny pojazd mogła wykorzystać go do przewozu pracowników bez konieczności najmowania samochodu od firmy moldawskiej. Należy przypomnieć że zgodnie z art. 362 kpc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Nie ulega wątpliwości, że przyczynienie się poszkodowanego jako okoliczność faktyczna podlega dowodzeniu na zasadach ogólnych. Ponieważ jest okolicznością wpływającą na obniżenie odszkodowania, to zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu, udowodnienie przyczynienia się obciąża w niniejszej sprawie pozwaną (art. 6 k.c.). Tym samym jeżeli w procesie strona powodowa wskazywała na niemożność wykorzystania posiadanych przez nią pojazdów do realizacji przewozów pracowników jakie miały być wykonywane przy pomocy najętego od pozwanej, a ostatecznie nie wydanego auta, to na stronie pozwanej spoczywał obowiązek udowodnienia, iż wbrew twierdzeniom przeciwnika dysponował on samochodem, który mógł zostać wykorzystany w zastępstwie pojazdu objętego łączącą strony umową w związku z czym brak jego wykorzystania mógłby być poczytywany w kategoriach przyczynienia się poszkodowanego. W rozpoznawanej sprawie apelująca nie wykazała jednak przyczynienia się poszkodowanego. Przede wszystkim odnosząc się do powołanej w apelacji argumentacji wypada wskazać na to, co było już artykułowane przez Sąd Rejonowy, a co wydaje się być niezmiernie istotne dla oceny przedstawionych tu zarzutów, a mianowicie racjonalność i celowość działań powódki jako przedsiębiorcy. Słusznie podnosi w odpowiedzi na apelację jej autor wychodząc z założenia

racjonalności podejmowanych decyzji, że skoro powódka zawarła umowę najmu pojazdu to oczywistym jest, że miała taką gospodarczą potrzebę i czyniła to w celu wykorzystania tej rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem; w przeciwnym wypadku, czego co nie wymaga dowodu, nie wiązałby się stosunkiem obligacyjnym nakładającym na nią obowiązek zapłaty comiesięcznego czynszu na rzecz strony pozwanej. Z tego też punktu widzenia twierdzenia pozwanej dotyczące możliwości posłużenia się dotychczasowym pojazdem pozostającym we władaniu powódki pozostają bezprzedmiotowe albowiem nawet rzeczywiste nim dysponowanie w spornym okresie nie pozbawiało- jak trafnie stwierdza sąd I instancji- powódki prawa do zastąpienia go innym, szczególnie że taka motywacja- wycofanie dotychczasowego samochodu z przewozu pracowników- przyświecała przecież powódce w momencie związania się kontraktem z pozwaną spółką, który ta zerwała. W tym też kontekście nie sposób również przychylić się do zarzutu obrazu art. 231 kpc co do skonstruowania przez Sąd Rejonowy domniemania faktycznego nie mającego należytego oparcia w stanie faktycznym sprawy. Zawarcie odpłatnej umowy najmu świadczyło bezsprzecznie o konieczności zabezpieczenia przez stronę powodową środka transportu dla przewozu pracowników, co usprawiedliwia wniosek o potrzebie dysponowania nowym pojazdem. Przeciwnie wnioskowanie jak już zauważono naruszałoby reguły prawidłowej gospodarki i racjonalności ekonomicznej działań przedsiębiorcy jakimi musi się kierować w swej działalności handlowej i jako takie- wobec braku jakichkolwiek ku temu przesłanek- nie zasługuje na akceptację. Jednocześnie co należy z całą mocą podkreślić to nie samo posiadanie pojazdu w rzeczonym okresie lecz możliwość jego wykorzystania dla dokonania przewozów transgranicznych pozostaje istotna w aspekcie art. 362 kc; tymczasem pozwana w jakikolwiek sposób okoliczności tej dowieść nie zdołała- mimo że to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Abstrahując od powyższego brak możliwości skorzystania z własnego pojazdu w czasie istotnym z punktu widzenia niniejszego postępowania wynika z jasnych zeznań złożonych w procesie przez W. R. (1), które w nieprzekonujący jednak sposób stara się zdyskredytować pozwana w apelacji. Fakt bowiem, iż świadek nie pamiętał dokładnie określonych okoliczności nie uprawnia konstatacji o niewiarygodności jego relacji w części w jakiej jest ona dla pozwanej niekorzystna, a która sprowadzała się do stwierdzenia o braku dysponowania po stronie powodowej samochodu jakim mogłyby być dokonywane przewozy w objętym przedmiotem sporu okresie szczególnie, że informacja o braku zastąpienia przewidzianego umową stron pojazdu była wbrew temu co stara się sugerować skarżąca przedmiotem wcześniejszej wypowiedzi świadka, a nie tylko wynikiem pytania pełnomocnika strony powodowej (patrz k 286 akt, tj 3 strona protokołu z 5 grudnia 2012r) jakie zdaniem pozwanej nosi charakter pytania sugerującego.

Analogicznie jako nieuprawnione jawią się zarzuty dotyczące przyczynienia się powódki do powstania szkody w wyniku dwumiesięcznego korzystania przezeń z usług innego przewoźnika gdy zdaniem skarżącej okres na zorganizowanie alternatywnego środka transportu winien zamknąć się w krótszym terminie. W ocenie tutejszego Sądu Okręgowego rozważania jakie czyni w tej materii pozwana mają charakter wybitnie polemiczny i stanowią przedmiot dywagacji nie odnoszący się do istoty zagadnienia podlegającego rozpoznaniu. Przede wszystkim okres zastępczego korzystania z usług moldawskiego przewoźnika który trwał nota bene nie dwa miesiące lecz niewiele dłużej niż półtora miesiąca (przewozy pomiędzy 27 lipca a 16 września 2011r) nie może być poczytywany jako nadmierny szczególnie wobec faktu, iż anulowanie umowy przez pozwaną miało miejsce w dniu 19 lipca 2011r., a więc praktycznie na tydzień przed planowanym pierwszym wyjazdem jaki miał być realizowany już właśnie przez samochód stanowiący przedmiot umowy najmu. Mając na uwadze czas najmu pojazdu zastępczego nie można też pomijać tego, że mimo niewykonania umowy strona powodowa w dalszym ciągu oczekiwała na wywiązanie się z jej postanowień przez pozwaną spółkę o czym świadczy korespondencja jak była kierowana do strony apelującej w dniach 2 i 10 sierpnia 2011r., w której domagała się wydania pojazdu. Zachowanie strony powodowej wskazuje więc na to, że liczyła ona na możliwość realizacji kontraktu, oczekując lojalnego zachowania kontrahenta, który dochowa swych zobowiązań. Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy okres w jakim strony sporu prowadziły negocjacje odnośnie najmu pojazdu do czasu jego wydania miał wynosić około 1 miesiąca (zeznania świadka K. o przybyciu przedstawicieli stron do salonu pozwanej w dniu 27 czerwca; wydanie pojazdu zgodnie z umową (...) lipca) stąd też okres półtora miesiąca w jakim powód zorganizował nowy kontrakt związany z pozyskaniem pojazdu nie może uchodzić za zbyt odległy i w rezultacie usprawiedliwia zasadność zgłoszonego roszczenia w aspekcie czasowej weryfikacji odpowiedzialności pozwanej za szkodę wynikłą z niewykonania umowy. Z tego też powodu wnioski o możliwości zorganizowania transportu przez

operatywnego pracownika jaki wskazany jest w apelacji na kilka dni jest zasadny o tyle o ile dotyczy doraźnego najmu pojazdu z jakim mamy tu właśnie do czynienia, lecz jest chybiony w kontekście pozyskania pojazdu w ramach najmu długoterminowego czy też leasingu, które wymagają przeprowadzenia właściwej szerszej analizy zarówno w aspekcie technicznym jak i ekonomicznym, co wiąże się nie tylko z koniecznością znalezienia odpowiedniego partnera handlowego posiadającego w swym asortymencie pojazd odpowiadającego indywidualnym potrzebom, ale i rozpoznania kwestii związanych z finansową stroną przedsięwzięcia sprowadzającą się chociażby do oceny korzystniejszej, z księgowo-podatkowego punktu widzenia, formy „użytkowania” pojazdu (np. leasing czy najem bądź zakup). Niewątpliwie okres ten może ulec wydłużeniu w przypadku gdy strona, która zawarła uprzednio umowę mającą realizować jej gospodarcze celu i oczekująca na jej realizację umowy zostaje zaskoczona i postawiona przez swego kontrahenta w sytuacji, której nie mogła wcześniej przewidzieć i do niej właściwie przygotować.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc i §2.1, §6 pkt 6 w zw. z §12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych...”[ Dz. U. nr 163 poz.1349 z póź. zm.].

J. W. R. T. E. K.